

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/stan-wojenny/77515,Swiateczne-zyczenia-od-kieleckiego-podziemia.html>



ARTYKUŁ

Świąteczne życzenia od kieleckiego podziemia!

OKRES HISTORYCZNY

(1980-1990) Epoka Solidarności

Autor: MARZENA GROSICKA 24.12.2020

Wprowadzony 13 grudnia 1981 r. stan wojenny zmienił życie Polaków. Przywódcy NSZZ „Solidarność” i innych organizacji opozycyjnych zostali internowani.

Mocno ograniczono prawa obywateli, m.in. w kwestiach nietykalności osobistej, nienaruszalności mieszkań, prawa do obrony. Wyłączono telefony. Wprowadzony został zakaz opuszczania miejscowości zamieszkania bez specjalnych przepustek.

Dekret o stanie wojennym umożliwił władzom zastosowanie działań represyjnych na bardzo dużą skalę. Ustanowiono surowe prawo, m.in. postępowanie doraźne, wiele czynów zagrożonych było karą śmierci. Obowiązywała godzina milicyjna i cenzura korespondencji. Zawieszona została działalność NSZZ „Solidarność”, innych związków zawodowych i organizacji społecznych oraz Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Wprowadzono zakaz strajków, akcji protestacyjnych i zgromadzeń publicznych.

Nie wszyscy obywatele stosowali się do tych zakazów. Były osoby, które nie godziły się z postanowieniami stanu wojennego i prowadziły „nielegalną” działalność. Formy takiej pracy opozycyjnej były bardzo zróżnicowane. Od napisów na murach i ulicach, poprzez niszczenie oficjalnych obwieszczeń PZPR, aż po drukowanie ulotek, odezw i gazetek. Ważna była również pomoc dla osób, które po wprowadzeniu stanu wojennego zostały internowane lub aresztowane. Ich rodziny często pozostawały bowiem bez środków do życia.

Dekret o stanie wojennym umożliwił władzom represje na bardzo dużą skalę. Ustanowiono surowe prawo, m.in. postępowanie doraźne, wiele czynów zagrożonych było karą śmierci. Obowiązywała godzina milicyjna i cenzura korespondencji.

Wesołych Świąt!

W przeddzień Wigilii, 23 grudnia 1981 r., inspektor ruchu drogowego z Kielc zatrzymał do kontroli Mariana Stańca, kierowcę Zarządu Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność”, który samochodem marki Fiat 126p, stanowiącym własność Zarządu, rozwoził karty świąteczne z życzeniami dla rodzin osób internowanych. Widniały na nich podpisy od „Komitetu Obrony Więzionych i Prześladowanych za Przekonania” i „Solidarności”. Narysowano na nich znak „Polski Walczącej”. W samochodzie znajdowała się też żywność,

którą kierowca miał dostarczyć wielu rodzinom. Były tam również ulotki i inne materiały propagandowe. Tego samego dnia wszczęte zostało dochodzenie, a samochód należący do Zarządu Regionu zabezpieczono.

Kierowca trafił do aresztu. Podejrzany był o to, iż

„od 13 do 23 grudnia 1981 r. w Kielcach i innych miejscowościach woj. kieleckiego będąc członkiem i pracownikiem Zarządu Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność” nie odstąpił od udziału w jego działalności”.

Podczas przesłuchania Staniec powiedział, że nie przyznaje się do działania sprzecznego z przepisami dekretu o stanie wojennym. Stwierdził, że nie robił tego jako członek NSZZ „Solidarność”, tylko jako osoba fizyczna. Podkreślił, że nie uważa swej działalności za kontynuację pracy związkowej. W zażaleniu na decyzję prokuratora o tymczasowym aresztowaniu napisał m.in., że działalność charytatywna i pomoc niesiona rodzinom osób internowanych nie może być społecznie niebezpieczna, nie jest też wyrazem złej woli. Niestety, nic to nie pomogło, święta spędził w więzieniu.



Świąteczna kartka z podziemia

Dwie sprawy

Po miesiącu, 23 stycznia 1982 r., areszt wobec Mariana Stańca uchylono. Kilka dni później kierowca został jednak ponownie zatrzymany. Oskarżono go o to, że w dniach od 23 do 27 stycznia 1982 r. kontynuował działalność związkową. Odbywał bowiem spotkania z innymi członkami związku, w umówionych miejscach przejmował i przekazywał różnego rodzaju dokumenty (ulotki, informacje), zawierające

„Iżenie prezesa Rady Ministrów PRL, Rządu i inne fałszywe wiadomości mogące wywołać niepokój publiczny bądź rozruchy, a nawet osłabić gotowość obronną PRL”.

Były osoby nie godzące się z postanowieniami stanu wojennego i prowadzące „nielegalną” działalność. Formy pracy opozycyjnej były bardzo zróżnicowane. Od napisów na murach i ulicach, przez niszczenie oficjalnych obwieszczeń PZPR, aż po drukowanie ulotek, odezw i gazetek.

Postępowanie w tej sprawie toczyło się w trybie doraźnym. Postanowieniem Sądu Warszawskiego Okręgu Wojskowego z 9 kwietnia 1982 r. Marian Staniec uznany został winnym tego, że nie odstąpił od działalności w NSZZ „Solidarność”, ponieważ rozpowszechniał ulotki (m.in. „Kolęda Wigilijna”) i pisma propagandowe w większości sygnowane nazwą tego związku. Otrzymał za to karę 1 roku pozbawienia wolności bez zawieszenia. Kolejne miesiące spędził w więzieniu. 18 listopada 1982 r. został zwolniony warunkowo.

Wyrok związany z rozwożeniem życzeń świątecznych zapadł 4 maja 1982 r. Marian Staniec, przebywający w tym czasie w więzieniu, skazany został na karę grzywny w wysokości 3 tys. zł. Sąd Rejonowy uznał bowiem, że oskarżony zajmował się przewożeniem z zamiarem doręczenia kart świątecznych z okazji zbliżającego się Bożego Narodzenia, a zwyczaj ten jest powszechnie znany. Kierował się on chęcią niesienia otuchy rodzinom osób internowanych. W sentencji wyroku zapisano:

„Karty świąteczne nie były przecież rozprowadzane w żadnym innym celu, nie zawierały nawoływania do kontynuowania działalności zawieszonoego związku. Zawierały jedynie życzenia świąteczne i z natury swojej nie mogły być uznane za szkodliwe”.

Sąd uznał, że kierowca działał sam, bez polecenia władz związku, które wraz z wprowadzeniem stanu wojennego zawiesiły swoją działalność. Jego winą było jedynie to, że dwukrotnie w okresie obowiązującego zakazu poruszania się pojazdów mechanicznych jeździł samochodem należącym do Zarządu Regionu

Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność”. Niestety sprawa na tym się nie zakończyła.

Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego 9 kwietnia 1982 r. uznał Mariana Stańca winnym tego, że nie odstąpił od działalności w NSZZ „Solidarność”, ponieważ rozpowszechniał ulotki (m.in. „Kolęda Wigilijna”) i pisma propagandowe w większości sygnowane nazwą tego związku.

3 czerwca 1982 r. podprokurator Prokuratury Rejonowej w Kielcach wystosował do Sądu Wojewódzkiego w Kielcach wniosek o rewizję powyższego wyroku. Jako powód podał błędne zakwalifikowanie czynu. Prokurator wnosił o karę 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na 3 lata oraz grzywną w wysokości 8 tys. zł. Sprawa została więc przekazana do ponownego rozpatrzenia. Dopiero 9 listopada zapadło ostateczne rozstrzygnięcie. Nie było ono korzystne dla kierowcy. Uznano bowiem, że Marian Staniec jednak jest winny tego, że od 13 do 23 grudnia 1981 r. w Kielcach jako pracownik etatowy Zarządu Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność”, mimo zawieszenia działalności związkowej, nie odstąpił od udziału w niej w ten sposób, że w imieniu związku przy użyciu samochodu służbowego przewoził i doręczał karty świąteczne, w przygotowaniu których wziął udział. Za czyn ten został skazany na karę 10 tys. zł. grzywny. Życzenia, które chciał przekazać rodzinom działaczy świętokrzyskiej „Solidarności”, sporo go więc kosztowały.

Na dzień Narodzin Bożej Dzieciny
i cały Nowy Rok życzenia hojnych
łask od Dawcy radości, szczęścia i pokoju
przesyłają
Komitet Obrony Więzionych
i Prześladowanych w
Pretoriania

Świąteczna kartka z podziemia

Podobnych przykładów indywidualnych form oporu po wprowadzeniu stanu wojennego było znacznie więcej.

Na murach i ulicach miast i miasteczek pojawiały się napisy, plakaty i ulotki. W zakładach pracy i instytucjach kolportowano różne druki. Mimo iż za akt oporu uznawane było uczestnictwo w Mszach odprawianych w intencji represjonowanych, ludzie brali w nich udział, układali też krzyże kwiatowe. Każda taka „akcja” była wyrazem sprzeciwu wobec komunistów i narzuconej siłą rzeczywistości.

* * *

Dane o represjach wobec Mariana Stańca w czasie stanu wojennego, w tym informacje o prokuratorach i sędziach PRL, którzy go oskarżali i skazywali, są dostępne w bazie zawartej w części „Grudzień 1981” portalu IPN „Polskie Miesiące” - polskiemiesiace.ipn.gov.pl_Grudzień 1981 - gdzie w zakładce „Represje”.

COFNIJ SIĘ